PRENUMERATA POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.
Rok V. Kraków, środa 24 maja 1922. Nr. 135.

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi
Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 30 M.

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 470·—, kwart. 1410·— M
w Krakowie z odnoszeniem do domu . 530·— „ 1590·— „
Na prowincyi: z przesyłką poczt. 530.— „ 1590·— „
Za granicą: z przesyłką pocztową 725·—, „ 2175·— „
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 20·— Mk., wiersz milimetr. 1-szpalt. Mk 25. Nadesłane Mk 65·—. Wiersz milimetrowy 1 szp. w tekście Mk 85·—, Wiersz milimetr. 1 szp. na I. stronie 100 Mk. Gratulacye 800 Mkp. — Ceny ogłoszeń zagr. o 100% droższe.

# Po zamknięciu obrad w Genui.

## Tylko sowiety osiągnęły swe cele

**Genua.** PAT. Deputowany komunistyczny i przywódca frakcyi komunistycznej w parlamencie włoskim Bobacci zapytany w wywiadzie o wyniki konferencyi genueńskiej, oświadczył, że konferencya dała wyniki nikłe. Po konferencyi haskiej nie spodziewamy się lepszych wyników. Obecnie jest już widoczne, **że tylko delegacya sowiecka osiągnęła to, czego chciała w chwili, gdy udawała się na konferencyę do Genui.**

## Bójka o... Cziczerina.

**Genua.** PAT. Cziczerin wydał obiad na cześć Facty i Szancera. Gdy delegaci włoscy i rosyjscy wychodzili z hotelu Bristol, grupa oczekujących na ulicy komunistów powitała Cziczerina okrzykami i oklaskami „Eviva". Faściści zgromadzeni w lokalu naprzeciw Bristolu wybiegli na ulicę, poczem poczęła się bójka, w rezultacie której kilkanaście osób zostało poturbowanych. Cziczerin pospiesznie odjechał samochodem.

## Handlowy układ włosko-rumuński.

**Genua.** PAT. W dniu wczorajszym wyjechały stąd wszystkie delegacye z wyjątkiem delegacyi rosyjskiej, z której wyjechała reszta rzeczoznawców z Litwinowem na czele. Pozostali jeszcze Cziczerin, Krasin, Worowski, którzy prowadzą szczegółowe pertraktacye w sprawie zawartego już w styczniu traktatu handlowego włosko-rosyjskiego. Rezultaty obecnych rokowań mają być podpisane prowizorycznie, a wejść w życie dopiero po konferencyi hagskiej.

**Wiedeń.** PAT. W Genui zainicyonowano między Włochami a Rumunią układ handlowy, który będzie wkrótce doprowadzony do końca. Układ ma dotyczyć głównie eksportu nafty rumuńskiej, mianowicie zamierzone jest wysyłanie ropy z Konstancyi do Tryestu, gdzie dostarczana do rafineryi i stamtąd będzie wysyłana dalej do Europy. W ten sposób Tryest stałby się ważnym punktem dla handlu naftą, tembardziej, że po zawarciu układu polsko-włoskiego nafta z Polski ma być także transportowana do Tryestu.

## Prasa włoska zadowolona z wyników.

**Genua.** PAT. „Epoca" pisze z zadowoleniem o konferencyi. Wystarczy stwierdzić, że Anglia i Włochy spełniły swe zadanie wobec polityki europejskiej, czyniąc z konferencyi jedno z najważniejszych zgromadzeń w historyi społecznej. Według „Ilmondo" konferencya genueńska ustaliła zasady, od których nie będzie mogła już odstąpić dyplomacya międzynarodowa, co stanowi niezwykłą jej doniosłość. Ogólnie daje się zauważyć zadowolenie prasy Nittiego z konferencyi.

## A socyaliści włoscy niezadowoleni.

**Genua.** PAT: Włoska frakcya socyalistyczna na odbytem dziś posiedzeniu niezadowolona z polityki włoskiej na konferencyi genueńskiej, postanowiła wnieść w tej sprawie interpelacyę. Socyaliści zarzucają delegacyi wołskiej brak własnej linii politycznej na konferencyi i oscylowanie jedynie między polityką Francyi a polityką Anglii. Według socyalistów postawa delegacyi włoskiej była ciągłem, mało pożytecznem wahaniem i raczej łagodzeniem zatargów aniżeli ich rozwiązaniem.

## Tajemnicze rokowania Stinnesa we Włoszech.

**Genua.** PAT. Według informacyi „Messagero" odbyło się w Lugano tajemnicze spotkanie Stinnesa z przedstawicielami przemysłu włoskiego z Turynu. Przy konferencyi tej mieli jakoby być obecni dwaj członkowie rządu niemieckiego, oraz przedstawiciele włoskich sfer urzędowych.

## Zysk Austryi.

**Wiedeń.** PAT. „Sonn. und Montags Zeitung" donosi: Kanclerz Schober powrócił do Wiednia przeprowadziwszy w Genui akcyę finansową na rzecz Austryi. Rumunia i Jugosławia zgodziły się zasadniczo na odłożenie generalnego prawa zastawu i wyraziły gotowość pójścia na rękę Austryi w jej trudnej sytuacyi finansowej. Dr. Benesz po porozumieniu się z kanclerzem Schoberem zarządził telegraficznie udzielenie Austryi kredytu jeszcze przed załatwieniem dotyczącego przedłożenia przez parlament czeski. Również i Barthou w rozmowie z kanclerzem Schoberem oświadczył, że sprawa kredytów dla Austryi ma widoki załatwienia przez komisyę Izby francuskiej, poczem jeszcze przed uchwałą parlamentu kredyty te mogłyby być wypłacone. Dziennik zauważa, że wobec takiego stanu sprawy przesilenie gabinetowe w Austryi można uważać za zażegnane.

**PIERWSZA MAŁOPOLSKA FABRYKA ZWIERCIADEŁ i SZLIFIERNIA SZKŁA**
Spółka z ogr. odpow.
poleca: lustra i szyby szlifowane do mebli, lustra w ramkach niklowanych i patentowe na deszczółkach, szyby i lustra w każdej wielkości na składzie. Dostarcza szkła mielonego dla celów przemysłowych
Zamówienia przyjmuje:
**Biuro Fabryki, Kraków, ul. Grodzka 60, I. p.**
Tel. 270. 979 Tel. 270.

**Ekspedyentki**
zdolnej poszukuje **Dom mody S. SPIRA, Grodzka I. 4.**
Posada do objęcia natychmiast. 985

## Zabiegi L. George'a w Anglii.

**Wiedeń.** PAT. Donoszą z Londynu, że jak sądzą na Downing Street, Lloyd George złoży we czwartek oświadczenie w parlamencie o konferencyi genueńskiej. Ma on przedstawić momenty, które umożliwiły sukces konferencyi, przyczem będzie unikał wspominania tego wszystkiego, coby mogło dotknąć miłość własną Francyi. Jak słychać, Lloyd George zaakcentuje, że konferencya już z tego względu nie była daremną, że wydała ośmiomiesięczny pakt pokojowy, a jest prawdopodobnem, że bez tego paktu w tym okresie czasu mógłby wybuchnąć zamieszki wojenne w Europie wschodniej.

## O udział Stanów Zjednoczonych.

**Waszyngton.** PAT. W kołach oficyalnych sądzą, że rząd Stanów Zjednoczonych jest skłonny współdziałać w wypracowaniu planu ogólnej odbudowy Europy pod względem gospodarczym, jednak pod warunkiem, że będą wyłączone z dyskusyi wszelkie kwestye natury politycznej.

# Przyjazd min. Skirmunta do Wiednia.

**Wiedeń.** PAT. Minister spraw zagranicznych Skirmunt przyjechał dziś do Wiednia o godz. 8·20 rano w towarzystwie sekretarzy pp. Skowrońskiego i Tadeusza Romera. Na dworcu południowym powitał ministra Skirmunta imieniem prezydenta republiki austryackiej Hanscha, szef prezydyalny Klajsterski, imieniem kanclerza Schobera radca ministeryalny Dufek, dalej przybyli osobiście na powitanie ministra Skirmunta austryacki minister spraw zagranicznych Hennet, poseł polski w Wiedniu Lasocki wraz z personalem poselstwa polskiego, nadto posłowie polscy Piltz, Okęcki i Szembek. Po powitaniu na dworcu kolejowym udał się minister Skirmunt do hotelu Imperial, gdzie zamieszkał. Przedpołudniem odbyło się w poselstwie polskiem przedstawienie ministrowi urzędników poselstwa polskiego w Wiedniu, przedstawicieli władz polskich w Wiedniu, między innymi delegata ministerstwa kolei żelaznych radcy ministeryalnego Karlińskiego, przedstawiciela Krajowej Kasy Pożyczkowej Taborskiego, przedstawiciela Polskiej Agencyi Telegraficznej Franciszka Czakiego. Następnie przedstawiono ministrowi delegacye stowarzyszeń polskich w Wiedniu. W południe dał austryacki minister spraw zagranicznych Hennet śniadanie na cześć ministra Skirmunta, w którem wzięli udział pos. Lasocki, członkowie poselstwa oraz przedstawiciele władz austryackich.

**Wiedeń.** PAT. Minister spraw zagranicznych Skirmunt po przyjęciach w poselstwie polskiem udał się wraz z posłem polskim Lasockim do prezydenta Austryi Hainischa, z którym odbył dłuższą konferencyę, a następnie odwiedził ministra spraw zagranicznych Henneta i kanclerza Schobera. Omawiano sprawy pozostające w związku ze stosunkiem Austryi do Polski, w szczególności sprawę rozpoczęcia rokowań w sprawie traktatu handlowego. W południe odbyło się śniadanie u austryackiego ministra spraw zagranicznych Henneta. Konferencya posłów polskich, która się miała odbyć dziś popołudniu, odroczona została do wtorku przedpołudniem.

Dziś popołudniu przyjął minister Skirmunt kilku zagranicznych przedstawicieli, między innymi posła czeskiego oraz charge d'affaires duńskiego. Członek austryackiego zgromadzenia narodowego Mataja wręczył ministrowi zaproszenie dla Polski na konferencyę międzyparlamentarną, która się odbędzie z końcem sierpnia w Wiedniu. Wieczorem dał hr. Lasocki obiad.

Program dnia jutrzejszego jest następujący: Przedpołudniem konferencya posłów polskich z ministrem spraw zagranicznych Skirmuntem, o godzinie 1½ śniadanie u prezydenta Hainischa, o godz. 5 popołudniu w hotelu Imperial przyjęcie dla przedstawicieli prasy, na którem będzie obecny minister Skirmunt.

# Przeciw szalbierstwu politycznemu

Kraków, [illegible] maja.

(is) Luendeckie ciosy poznańskie zadane ludowcom przez rodzimych junkrów i przemalowanych kulturtraegerów [illegible] za sobą przynajmniej jeden dodatni skutek: wyleczyły ludowców z amorów endeckich. Nie da się wprawdzie powiedzieć w tej chwili, że recydywa jest wykluczoną, w każdym razie cenna próbka pożycia małżeńskiego pary skuplowanej przez ks. Lutosławskiego zreflektowała ludowców na chwilę. Może w głowach przywódców ludowych zaczęło nareszcie świtać, że właściwie sojusz ich skończy się jarzmem, w którem przez 5 lat będzie trzeba uginać się i dyszeć — i może pod wpływem tego czarnego obrazu przyszłości p. Rataj okazał się łaskawszym dla pertraktacyi z opozycyą.

Czy i w jakim zakresie pertraktacye te zakończą się konkretnym rezultatem, trudno w tej chwili powiedzieć, bo konszachty przed wyborcze stoją na wyżynie etyki „czarnej giełdy" i ceduła polityczna skacze z dnia na dzień, jak za dawnych „dobrych" czasów.

Zbliża się jednak krytyczny moment dla ordynacyi wyborczej, a moment ten ma rozstrzygnąć, czem Polska chce być: czy państwem, w którem w harmonijnem zespole mają współpracować pod egidą narodu polskiego wszystkie narodowości, zamieszkujące je, czy też państwem ucisku i niewoli.

Nie mniej i nie więcej.

Bo po oddzieleniu wszystkich pomniejszych celów, interesów i interesików, jakie ścierają się w tej chwili na tle walki o ordynacyę wyborczą, w gruncie rzeczy walka toczy się o najistotniejszą stronę życia państwowego, o jego charakter etyczno-polityczny.

Z jednej strony koncepcya endecka, która dąży do zrobienia z Polski „Gewaltstaat" — z drugiej strony demokracya, która pragnie w niej widzieć „Rechtsstaat".

Kiedy Fryderyk Wielki zabierał Śląsk, zapytano się go w kołach bliskich mu: „Jak uzasadnisz to bezprawie?" Fryderyk Wielki dziarsko odpowiedział: „Mniejsza o to. Naprzód zabiorę, a uzasadnienie znajdą już prawnicy". Endecya myśli, czuje i działa wedle tej recepty osławionego Fryca: zabrać, choćby po trupach władzę, a uzasadnienie znajdą już prawnicy. I dziś już czytać możemy w prasie endeckiej, zwłaszcza w organie geograficznie i duchowo najbliższym Frycowi, w „Kuryerze Poznańskim" szereg argumentów tak przewrotnych, macchiawelskich, obłudnych i nielogicznych, że trudno je inaczej wytłumaczyć, jak właśnie tylko ową żarłoczną, nieprzebierającą w środkach dążnością do hegemonii partyjnej w Polsce.

Naturalnie nie brak przedewszystkiem dwóch argumentów: wygrywania interesu państwowego, który endecya zawsze identyfikuje z własną supremacyą (wystarczy przeczytać artykuł prof. Konopczyńskiego w „Przeglądzie Wszechpolskim") no i straszaka obcoplemiennych mniejszości narodowych w szczególności popularnej „Judeo-Polonii".

Dążność do władzy i znaczenia jest prawem każdego stronnictwa, bo ostatecznie celem każdej polityki jest władza i rządzenie. Dotąd wszystko w porządku. I nikt objektywnie myślący formalnie nie może brać endecyi za złe, że dąży do władzy i pragnie sprawom politycznym nadać bieg, jaki uważa ze swego punktu widzenia za najlepszy. Ale co endecyę od innych stronnictw różni, to jest droga i środki, jakich do celu tego używa, względnie użyć pragnie.

Jeśli społeczeństwo polskie zechce przy sprawiedliwej, rzeczywiście demokratycznej, ordynacyi wyborczej oddać rządy w ręce partyi endeckiej, to na to niema rady, ale kneblować społeczeństwo, uniemożliwiać mu drogę bardzo niewybrednych, oszukańczych krętactw swobodne objawienie woli, z góry eliminować z gry politycznej tę część społeczeństwa, która jest nieendecką, choć rozprószoną między rozmaite stronnictwa, a później z gestem zwycięzcy stanąć przed narodem i wołać: naród to — ja, państwo to — ja, to jest wybaczą panowie, co najmniej szalbierstwo polityczne. Gdybyśmy nawet stanęli na stanowisku, że konsolidacya stronnictw jest rzeczą wskazaną i dobrą, środek zalecany przez endecyę, środek kagańcowy, nie prowadzi do celu. W gruncie rzeczy bowiem mimo rozdrobnienia społeczeństwa polskiego na liczne partye, wiele z pośród nich nie wykazuje zasadniczych różnic ideowych i pierwiej czy później zejdą się razem, przechodząc do porządku dziennego nad rywalizacyą przywódców partyjnych, która głównie jest przyczyną rozproszkowania. Ale proces ten musi wyjść z siebie, ewolucyjnie, a oktrojowanie przyszłemu Sejmowi fałszywej, sfałszowanej większości dwu stronnictw lub jednego musi nie tylko proces ten zwolnić, ale cofnąć go aż do zarzewia wojny domowej. Nic tak nie rozjątrza, nic tak nie podważa psychicznych przesłanek dyscypliny narodowej jak gwałt jednej partyi nad drugą. Przeszłość Polski jest tego dosadnym dowodem.

Czy endecya pragnie eksperyment powtórzyć?

Nie mniejszem szalbierstwem jest straszak o mniejszościach narodowych i „Judeo-Polonii". Dla endecyi państwo „narodowościowe" jest identyczne z „Judeo-Polonią". Jest to świadome pomieszanie pojęć, obliczone na agitacyę i bezkrytyczność wyborców, wziętych w ogień cynicznego antysemityzmu, by przy jego płomieniu upiec własną partyjną pieczeń. I na tym punkcie przebija się znowu przepastna różnica między ideałem „Gewaltstaat" a „Rechtsstaat". Tę samą receptę, którą endecya zastosować pragnie do innych stronnictw polskich, tylko bardziej dyskretnie i chytrze, tę samą zamierza urzeczywistnić do mniejszości narodowych, tylko z otwartą przyłbicą i ze stoprocentowym cynizmem.

Różnica jest tylko [illegible]

„Judeo-Polonia" oznacza condominium, współwłasność terytoryalną, zaprzeczenie hegemonii historycznemu gospodarzowi tego kraju — narodowi polskiemu.

Państwo „narodowościowe" oznacza stwierdzenie gołego faktu, że na terytoryum państwa polskiego żyją także Żydzi, Niemcy, Ukraińcy, Białorusini, Litwini, którzy pragną zachować swoją kulturę narodową i nie zasymilować się narodowo — do narodu polskiego.

Dążnością polityczną tych narodów jest współżycie gospodarcze i polityczne z narodem polskim na terytoryum państwa polskiego na zasadach demokratycznych, które ani na jotę nie tangują ani nie przeczą prymatowi narodu polskiego i jego prawu historycznego gospodarza, ani na chwilę nie dążą do stworzenia jakiegoś polityczno-państwowego condominium.

Te cele jednak są od endeckiego ideału stworzenia państwa czysto narodowego odgrodzone przepaścią. Ideał endecki czyni z mniejszości narodowych przedmiot prawny w ręku narodu polskiego z celem stopniowego rugowania drogą ucisku i praw wyjątkowych.

Jeśli o takie państwo narodowe chodzi, to każda mniejszość narodowa musi mu być przeciwną, bo oznacza ono — wyrok śmierci dla tychże mniejszości.

Zatem nie front mniejszości przeciw narodowi polskiemu, ale dośrodkowe współdziałanie z narodem polskim jest celem politycznym tych mniejszości. Koncepcya endecka odpycha te mniejszości poza polityczne życie państwa i zespala je w mimowolny front siłą faktów i politycznej reakcyi, we front — nie antypolski, ale — antyendecki.

I dlatego dziś mniejszości narodowe znalazły się siłą faktów wraz z demokracyą polską po jednej stronie „frontu" — przeciw zamachowi endeckiemu w sprawie ordynacyi wyborczej.

Obowiązkiem bowiem każdego obywatela jest walka ze szalbierstwem politycznem.

# O zwrot mienia polskiego z Rosyi.

## Trudności.

Moskwa. (Spóźniony). Przygotowywany od kilku dni nowy transport z mieniem przemysłowem, archiwami i dzwonami kościelnymi, który dziś powinien był odejść — został wstrzymany, a to na skutek nowych szykan sowieckich. W ostatniej chwili, gdy funkcyonaryusze delegacyi do odbioru na granicy pakowali swe rzeczy do pociągu — strona rosyjska nie pozwoliła na zabranie prywatnych bagażów i produktów żywności, przygotowywanych na kilkudniową podróż transportu z Moskwy do Warszawy.

## Ostateczna wysyłka do Polski.

Moskwa. PAT. (Spóźnione). Wczoraj odszedł z Moskwy transport 27 wagonów z mieniem przemysłowem, archiwami i dzwonami, wysłany przez mieszaną komisyę reewakuacyjną i specyalną. Pociąg odszedł bez pełnomocnika i bez konwoju polskiego. (Depesza ta jest późniejsza od poprzedniej. Red.).

Moskwa. PAT. (Spóźnione). Dziś zostało wysłanych przez mieszaną komisyę specyalną w Moskwie dalszych 13 arrasów, będących dalszą częścią 156 arrasów przyznanych do zwrotu Polsce jeszcze w dniu 20 listopada roku zeszłego. Równocześnie z tem wysłanych zostało 21 obrazów z widokami Warszawy, dzieł Bernarda Beleto Casaletta, które zostały wysłane w swoim czasie do Rosyi z zamku królewskiego w Warszawie.

## Sprawa walki z drożyzną w Sejmie.

Warszawa. (M. Tel. wł.) Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia Sejmu przewiduje między innemi sprawę upoważnień dla ministrów przemysłu i skarbu co do ograniczeń przywozu, wywozu i przewozu tranzytowego. Sprawa ta stoi w związku z akcyą zwalczania drożyzny.

## Wiec protestacyjny P. P. S. przeciw ordynacyi wyborczej

Warszawa. (M. Tel. wł.) PPS. zwołała na dziś o godz. 6 wieczór wiec na Placu Teatralnym w sprawie ordynacyi wyborczej. Na Placu zebrało się około 4 tys. robotników, do których z ustawionych 4 trybun przemawiali przywódcy PPS. Jedną trybunę później zarekwirowali dla siebie komuniści, słuchając wywodów p. Łańcuckiego. Po przyjęciu rezolucyi, protestujących przeciw krzywdzącemu projektowi ordynacyi wyborczej, wiecownicy rozeszli się spokojnie do domów.

## W sprawie wschodniej Małopolski

Warszawa. PAT. W sprawach wschodniej Małopolski przybywa dziś do Warszawy delegacya związku obrońców Lwowa z prezesem Domaszewiczem, wiceprezesem Stanisławem Kurkowskim i sekretarzem Tadeuszem Wallnerem. Delegacya uda się do pana Naczelnika Państwa, Marszałka sejmu prezydenta ministrów i przewodniczących klubów sejmowych.

## Ważna konferencya kolejowa we Lwowie.

Lwów. PAT. W tutejszej dyrekcyi kolejowej rozpoczęły się pod przewodnictwem dyrektora departamentu obrady konferencyi dla przewozu towarowego, z udziałem delegatów kolei rumuńskich, czesko-słowackich, austryackich i polskich. Konferencya ma na celu uregulowanie bezpośredniej komunikacyi kolejowej z Rumunią zarówno sąsiedzkiej jak i transitowej, która dotąd natrafiała na trudności na stacyach pogranicznych. Dotychczasowy przebieg obrad wykazuje, że osobiste rokowania przedstawicieli zarządów kolejowych przyniosą istotną poprawę stosunków kolejowych. Konferencya tworzy podstawę do dalszych ułatwień komunikacyjnych międzynarodowych, z których będzie korzystał nie tylko własny eksport do Rumunii, ale i ruch transitowy. Obrady potrwają do środy 24 bm.

# Nowa ustawa o rekwizycyi mieszkań.

**Jej moc obowiązująca z dniem 24. maja b. r. — Które mieszkania nie podlegają rekwizycyi. — Zażalenie do województwa wstrzymuje rekwizycę. — Właściciel mieszkania może wybrać petenta! — Kiedy można wypowiedzieć zarekwirowane mieszkanie? Przyczyny zwolnienia.**

Kraków, 23 maja.

W „Dzienniku ustaw“ Nr. 33, z dnia 10 maja 1922, ogłoszono nową ustawę co do rekwizycyi mieszkań, z tem, że ustawa ta nabywa mocy obowiązującej w 14 dni po jej ogłoszeniu, a więc z dniem 24 maja 1922, w którym to dniu traci moc obowiązującą dotychczasowa ustawa rekwizycyjna z dnia 17 listopada 1919 r. Dz. Nr. 92.

Dawna ustawa rekwizycyjna zawierała postanowienia bardzo ostre i nie był ustawowo należycie unormowany cały przebieg postępowania rekwizycyjnego, tak, że wskutek silnej opozycyi ze strony interesowanych sfer obywatelskich, zostały ostre postanowienia ustawy w praktyce do pewnego stopnia złagodzone w ten sposób, że w każdym konkretnym wypadku specyalna komisya Zarządu gminnego orzekała przed faktycznem zarekwirowaniem danego mieszkania, czy rekwizycya jest uzasadnioną.

Nowa ustawa rekwizycyjna normuje szczegółowo postępowanie przy rekwizycyi mieszkań i zawiera ona postanowienia niżej przedstawione, które są pewnem złagodzeniem istniejących dotąd przepisów. Złagodzenie to dotyczy ilości pokoi nie podlegających rekwizycyi, środków prawnych przysługujących stronie interesowanej od orzeczeń rekwizycyjnych wydanych przez Zarządy gminne, oraz prawa przysługującego posiadaczowi lokalu zarekwirowanego co do wyboru osób na korzyść, których rekwizycya następuje.

Zasady nowej ustawy rekwizycyjnej przedstawiają się w zarysach jak następuje: **Przedmiotem rekwizycyi** są mieszkania nie zamieszkane, niedostatecznie zużytkowane, oraz mieszkania utrzymywane przez osoby posiadające więcej niż jedno mieszkanie w obrębie Państwa Polskiego, a wreszcie mieszkania wynajęte, lub podnajęte fikcyjnie w zamiarze obejścia ustawy.

**Częściowo zarekwirowane** mogą być mieszkania obejmujące sześć pokoi, jeżeli w tych mieszkaniach ilość pokoi przekracza więcej niż o jeden ilość faktycznych mieszkańców, a nadto mieszkania powyżej sześciu pokoi, jeżeli w nich przypada mniej niż po dwóch faktycznych mieszkańców na każdy pokój powyżej sześciu. Nie podlegają zajęciu mieszkania i części mieszkań niezbędne dla wykonywania zawodów wolnych, dalej mieszkania czasowo opróżnione przez wyjazd z ważnych powodów (np. ferye, kuracye itd.), o ile opróżnienie nie trwa dłużej niż cztery miesiące, a wreszcie nie podlegają rekwizycyi mieszkania znajdujące się w domach, lub przybudówkach, którym udzielono konsensu na zamieszkanie dopiero po dniu 27 stycz. 1917. Nie podlegają także rekwizycyi części mieszkań, przez których zajęcie uniemożliwia się prawidłowe korzystanie z reszty mieszkań jak np. pokoje przechodnie oraz pokoje, do których **dostęp prowadzi tylko przez inne pokoje.**

Rekwizycya mieszkań nastąpić może tylko na rzecz funkcyonaryuszy państwowej służby cywilnej (sędziów, profesorów i nauczycieli szkół państwowych i publicznych), na rzecz posłów do ciał ustawodawczych w miejscu obradowania tych ciał oraz na rzecz oficerów i równorzędnych im osób wojskowych. **Postępowanie rekwizycyi** unormowane jest szczegółowo w nowej ustawie. I tak w razie oświadczenia przez wywiadowcę istnienia warunków zajęcia mieszkania wydaje się **tymczasowy nakaz rekwizycyjny**, który ma ten skutek, że aż do chwili wydania stanowczego orzeczenia rekwizycyjnego nie może być tymczasowo zarekwirowane mieszkanie nikomu ani w całości ani w części odstąpione. Po wysłuchaniu stron interesowanych wydaje Zarząd gminny (Magistrat) **orzeczenie o zajęciu**, przeciw któremu służy stronie interesowanej do dni siedmiu prawo zażalenia do II. instancyi (Województwa) i to ze **skutkiem wstrzymującym rekwizycyę**, aż do prawomocnego rozstrzygnięcia przez II instancyę. Orzeczenie II. instancyi może być zaczepione skargą wniesioną do Trybunału Administracyjnego względnie Sądu Najwyższego, jednak nie ma już skarga ta skutku wstrzymującego.

**Przydzielenie zajętego mieszkania** następuje w drodze orzeczenia o przydzieleniu po dojściu do porozumienia petenta ubiegającego się o mieszkanie z posiadaczem mieszkania, a ewentualnie po wyznaczeniu mieszkania z urzędu. W tym kierunku przyznaje nowa ustawa rekwizycyjna posiadaczowi mieszkania **prawo wyboru z pośród** petentów zamieszczonych na liście uprawnionych co otrzymania mieszkań rekwizycyjnych, które to prawo wedle dawnej ustawy rekwizycyjnej posiadaczowi mieszkania nie przysługiwało. I tak przysługuje posiadaczowi mieszkania zakwalifikowanego do zajęcia prawo odrzucać, dysygnowanego przez Zarząd gminny (Magistrat) kandydata, w którym to wypadku jest posiadacz mieszkania zobowiązany do dni czterech wybrać sobie innego z pośród osób zamieszczonych na liście petentów. Ubiegający się zaś o mieszkanie ma prawo porozumieć się z posiadaczem mieszkania zakwalifikowanego do zajęcia celem objęcia takowego, a o ile do porozumienia nie dojdzie, to ubiegający się o mieszkanie ma prawo do otrzymania w drodze przydzielenia jednego z tych mieszkań, których posiadacze nie skorzystali z przysługującego im powyżej prawa wyboru.

W zasadzie następuje przydział mieszkania wedle kolejności zgłoszeń petentów z wyjątkiem wypadków ważnego interesu państwowego, w których dany petent ma pierwszeństwo przed wszystkimi innymi. Ostatni ten przepis jest trochę niebezpieczny, bo otwiera pole do samowoli dla Zarządów gminnych (Magistratu) i uwzględnienia wpływów osobistych.

Wskutek przydzielenia uprawnionemu mieszkania powstaje z urzędu między nim a właścicielem nieruchomości względnie posiadaczem mieszkania stosunek najmu względnie podnajmu, który nawet za zezwoleniem właściciela względnie posiadacza mieszkania nie może być przeniesiony na inne osoby pod rygorem eksmisyi drogą przymusu policyjnego. Jeżeli osoba, której mieszkanie przydzielono, przez uporczywe lub rażące przekroczenie porządku domowego albo przez swe **bezwzględne nieprzyzwoite i wogóle nienależyte zachowanie się obrzydza współmieszkańcom pobyt** w domu lub porządek w domu ciężko zakłóca, to wówczas właścicielowi domu względnie posiadaczowi mieszkania przysługuje prawo wypowiedzenia mieszkania za pośrednictwem Urzędu rozjemczego dla spraw najmu.

Zarządy gminne (Magistraty) mają prawo zwolnić mieszkanie względnie części mieszkań od całkowitej lub częściowej rekwizycyi, jeżeli posiadacze mieszkań, udowodnią, że zaszły okoliczności pozwalające zaliczyć odnośne mieszkania do kategoryi dostatecznie zużytkowanych, lub nie podlegających zajęciu (powrót repatryantów tj. jeńców cywilnych i wojskowych, zakładników i reemigrantów należących do rodziny właściciela mieszkań, a nie posiadających własnego mieszkania oraz przyrost rodziny.).

W tym wypadku Zarząd gminny ma się postarać o inne pomieszkanie dla pozbawionych mieszkania, a osoba, na korzyść której zwolnienie mieszkania nastąpiło, ponieść musi koszta przeprowadzki na rzecz osoby usuwanej.

Nowa ustawa rekwizycyjna zawiera wreszcie przepisy karne w razie przekroczenia postanowień niniejszej ustawy a mianowicie karę grzywny do 100,000 mk., od którego to wymiaru kary uskutecznionego w drodze administracyjnej odwołać się można w ciągu dni siedmiu do właściwego Sądu Okręgowego, który rozstrzyga w ostatniej instancyi przy zastosowaniu przepisów dotyczących odwołania od wyroków Sądów powiatowych.

**Dr. Albert Süsser.**

—o—

# Z Bagateli.

„Ten, którego biją po twarzy“, widowisko sceniczne w 4 aktach L. Andrejewa; reżyserował p. Jan Nowacki.

Rosyjska literatura roi się od filozoficznych religijnych, etycznych, społecznych i politycznych problemów. Pragnienie dysputy, polemiki i spowiedzi jest jakby dominantą duszy rosyjskiej, któraby tkwi korzeniami w ziemi, a pragnęłaby wyrywać się w zaświaty.

Nihilista Kiryłow mówi u Dostojewskiego, że w społeczeństwie przyszłości stanie się człowiek Bogiem i dozna fizycznej przemiany.

„Ten, którego biją po twarzy“ wierzy, że jego dusza płonie ogniem boskości. Tragiczny los postawił go na skraju przepaści życiowej, przestał się nazywać, jest jednym z „byłych ludzi“.

Nieznajomy pan, typ mocnego człowieka, brutala i nikczemnika życiowego zabrał „Temu“ nietylko żonę, ale dzieła jego wydał pod swojem nazwiskiem. „Ten“, zbolały, włóczy się po świecie i pragnie zapomnieć o swojem poprzedniem istnieniu a rozpocząć zupełnie nowy byt, bezimienny, w cyrku, w którym angażują tego wielkiego człowieka, jako klowna „którego biją po twarzy“.

„Ten“ jest jakby człowiekiem z tamtego świata i stanowi typ owych ewangelicznie dobrych pielgrzymów, którzy są stałemi przydawkami rosyjskich utworów.

Rosyjscy pisarze przeklinają nędzę dzisiejszych stosunków. Dostojewski rozpoczął walić młotem swego talentu w drzwi współczesności, przeżarte rdzą nędzy, upodlenia i poniżenia. Jego szaleńcy, epileptycy, chorzy na ciele i duszy wizyonerzy, potwory, apostaty, filozofy, mózgowcy, niewolnicy, namiętności i perwersyi stali się w genialnym umyśle Dostojewskiego znakomitym środkiem prowadzącym do celu.

Z wyjątkiem ostatnich lat, kiedy to ekspresyoniści rosyjscy Siewieryanin, Majakowskij, Kamieńskij, Burluk itd. radośnie afirmują życie wżarły się w mózgi pisarzy rosyjskich uporczywe myśli, że to życie jest marnością, że nad niem ciąży klątwa, a głównym dzierżycielem tej klątwy, istnym rodem Tantalidor to inteligencya.

Ci inteligenci, których wzorowym typem jest „Ten, którego biją po twarzy“, chcą uciec od smutnej rzeczywistości, będącej emanacyą stosunków politycznych. „Ten“ ucieka od życia przez samozagładę, najdosadniejszy wyraz nihilizmu. Dysputuje ze sobą, Consuellą i publicznością cyrkową. Wszyscy myślą, że gra, a „Ten“ wygrywa najboleśniejsze struny swojej zbolałej duszy.

Patrzy na tę ziemię, od której chce się oderwać, z pobłażliwością, która rzadko tylko przechodzi w wzgardliwą ironię. Ten Iksyan, rozpięty na kole odczuwa szaloną potrzebę cierpienia. „Ten“ jest symbolem przeintelektualizowanej inteligencyi rosyjskiej.

Kocha młodziutką, nieświadomą woltyżerkę, a niema siły, ani możności sięgać po nią. Pragnie jednak jej szczęścia, którego ona nie znajdzie w małżeństwie ze zgangrenowanym baronem; dlatego truje ją i siebie, aby mogli połączyć się w pozagrobowem życiu.

Już Chamfort powiedział, że zalety zbyt wielkie czynią często człowieka nieodpowiednim dla społeczeństwa. Nie chodzi się bowiem na targ ze swoją rosyjską filozofią apostolskiej szlachetności, łagodności, wyrozumiałości, a z drugiej strony ze swoim męczącym cierniem bólu w sercu, jest zupełnie nieodpowiedni dla społeczeństwa, z pośród którego musi się usunąć.

W tym cyrku, którego był klownem, są ludzie prości, a pod szminką i barwnymi strojami kryje się dobrze serce. Szlachetności inteligencyi i prostocie ludzi cyrkowych przeciwstawia Andrejew miazmaty zgniłizny moralnej arystokracyi, których jeden przedstawiciel kupczy swą przybraną córkę, a pozatem, stara się na starość uwodzić młode dziewczęta, zaś drugi jest zwyrodniałym, zblazowanym manekinem, pozbawionym wszelkich soków żywotnych. Jakaś beznadziejność i przygnębiający pesymizm wieje z tej nawskroś rosyjskiej sztuki, w której życie nie warte „ani złamanej szpilki“. „Czerwony śmiech“ rozbrzmiewa w niej strasliwym skurczem ust.

Tę zręcznie zbudowaną sztukę wyreżyserował p. Nowacki w sposób realistyczny. Jedynie klowni mieli kontury groteskowe, zaś baron ujęty był jako symbol moralnego pająka. Można było oczywiście sztukę całą traktować i symbolicznie i realistycznie, a poza główną postacią i Consuellą nawet groteskowo. P. Nowacki starał się powiązać takie trzy koncepcye w jedną całość, która przynosi zaszczyt jego inwencyi reżyserskiej.

Zbyt naturalistycznym szczegółem reżyseryi było jednak wprowadzenie na scenę żywych koni i autentycznej małpy.

P. Nowacki dał głównej roli głęboki podkład, wydobywając skomplikowaną psychikę „Tego“ z porywającą potęgą.

Przepięknie wyglądała w roli Consuelli p. Skalska, która jednak tej trudnej kreacyi nie podołała. Ani radość, ani smutek nie znalazł należytego odbicia w grze twarzy p. Skalskiej. Nie można było wyczuć szczerości ni w śmiechu, ni w płaczu. Najgorzej wypadły sceny nieme, podczas słuchania kwestyi partnerów.

Wyborny typ barona stworzył p. Zbucki. P. Orwid-Bruczowa była poskromicielką lwów pełną energii i temperamentu.

Mniejsze role znalazły dobrych przedstawicieli w pp. Solarskim, Żelawskim, Ratschce, Berskim, Wesołowskim i Heniowskim. Wystawa i kostiumy olśniewały widzów, co zapisać się godzi na poczet zasług utalentowanego p. Loewenkrona.

**W. Eallek.**

—o-o—

## ZE SPRAW ŻYDOWSKICH.

# Argentyna popiera mandat palestyński

Buenos Aires. (ZBK.). W związku ze sprawą ratyfikacyi mandatu palestyńsk. i doniosłem znaczeniem romańskich republik połudn. Ameryki w tej sprawie, wysłała organizacya syońska w Argentynie delegacyę do prezydenta republiki p. Irgoyena. W toku rozmowy wyraził prezydent swą sympatyę dla usiłowań syońskich i przyrzekł gorliwe poparcie rychłej ratyfikacyi mandatu palestyńskiego.

---

## ZE SWIATA ŻYDOWSKIEGO.

### Posłowie żyd. w Sejmie litewskim.

Kowno. (ŻBK). Frakcya żydowska w sejmie litewskim, która jak wiadomo demonstracyjnie opuściła salę obrad sejmu po odrzuceniu wniosku o ministeryum żydowskiem, bierze obecnie ponownie udział w obradach Konstytuanty. Jak się dowiaduje ŻBK jest powrót żydowskich posłów wynikiem osobistej interwencyi przewodniczącego sejmu litewskiego, który jednocześnie jest prezydentem rzeczypospolitej litewskiej.

### Organizacya syońska ku czci Herberta Samuela.

**Londyn.** (Tel. wł.) Egzekutywa angielskiej organizacyi syońskiej urządza dnia 10 maja uroczyste przyjęcie ku czci Wysokiego Komisarza Herberta Samuela.

### Doroczna konferencya syonistów amerykańskich.

Nowy Jork. (ZBK). W myśl uchwały egzekutywy amerykańskiej organizacyi syońskiej rozpocznie się zwyczajna konferencya doroczna syonistów amerykańskich dnia 26 czerwca we Filadelfii.

---

## ZE SPRAW PALESTYŃSKICH.

### Nansen za wolną imigracyą do Palestyny.

**Genewa.** (Tel. wł.) W przemówieniu, jakie wygłosił Nansen o położeniu bezdomnych z Rosyi, wskazał on między innemi na konieczność zniesienia ograniczeń dla uchodźców żydowskich, którzyby chętnie wyjechali do Palestyny.

## ECHA POLITYCZNE.

### Marszałek Trąmpczyński kandydatem na prezydenta Rzeczypospolitej.

Do onegdajszych informacyi o przyjęciu przez marszałka Trąmpczyńskiego godności patrona endeckiej akcyi wyborczej dodaje „Kuryer Poranny", że w kołach sejmowych głośno mówi się o fakcie, iż ks. poseł Adamski, poseł Czernjewski i in. przywódcy chadecyi, tłumaczyć poczęli swoim towarzyszom partyjnym, że do wyborów muszą iść z endecyą, że pieniądze, przywiezione z Ameryki przez p. Głąbińskiego na wybory w tym tylko wypadku i chadecyi się dostaną, jeżeli pójdzie razem z endecyą. Wśród szerszych mas chadeckich istnieje jednak częściowy opór przeciw temu aljansowi, używa się więc obecnie argumentu, że jest to właściwie ogólno- narodowa akcya wyborcza, na której czele stoi „bezpartyjny marszałek Sejmu".

Tak samo głośno mówi się o obietnicy, jaką marszałek Trąmpczyński został nakłoniony do przyjęcia niebezpiecznego patronatu. Nacyonaliści obiecali mu — jak twierdzą poinformowani — postawić jego kandydaturę na prezydenta Rzeczypospolitej. Wartość tej skóry na żywym niedźwiedziu może być różnie oceniana, zwłaszcza, że jest niezbyt pewne, czy nacyonaliści naprawdę będą mieli prezydenturę do rozdania. Ale to rzecz p. marszałka Trąmpczyńskiego, który wie zresztą, że w łonie samego nacyonalizmu nie brak kontrkandydata w p. Paderewskim, który nie traci podobno nadziei, że zostanie prezydentem Rzeczypospolitej, zwłaszcza, że jest już prezydentem „Rzeczypospolitej".

---

## NA MARGINESIE.

### Wymierający typ.

Skromna, a jednak ciekawa notatka uderzyła mię onegdaj w dziale anonsowym jednego z żydowskich dzienników we Lwowie. Rodzina zmarłego niedawno proboszcza w Otynii dziękuje tamtejszym mieszkańcom żydowskim „za wzięcie udziału w pogrzebie i za liczne dowody współczucia".

Nie znałem tego księdza — a jednak wyobrażam go sobie.

W dzisiejszych czasach, kiedy fale nienawiści wzrastają z każdym dniem, zalewają i ten kraj, w którym mieszkamy, gdy młoda generacya katolickich księży, nauczycieli i urzędników wychodzi z uniwersytetu i seminaryów zatruta zupełnie jadem nienawiści do Żydów — dziś z trudem przypominamy sobie, że istniał dawniej po miastach i miasteczkach typ **inny** wśród inteligencyi chrześcijańskiej, żyjącej wśród Żydów i z Żydami na stopie przyjaznej, dzieląc z nimi wspólną dolę i niedolę.

Znałem wypadki, gdzie ksiądz żył w przyjaźni z rabinem: czytałem raz list bardzo znanego kościelnego dostojnika w Galicyi, wystosowany do prezesa kahału w małem miasteczku. Ten list pisany był czystą hebrajszczyzną i w tonie bardzo serdecznym.

Widziałem też kilkakrotnie księży czytających na dworcu kolejowym „Tagblatt".

Ale jak brzmi melancholijna pieśń niemiecka: Das Alles war einmal...

Dziś ten typ filosemity wymiera.

Są jeszcze nierzadkie jego okazy, ale coraz ich mniej, coraz mniej o nich słychać i coraz mniejszy ich wpływ.

Są to ludzie starej generacyi — ludzie o białych włosach i gołębiem sercu, do których jad nienawiści nie mógł dojść — gdyż organizm ich był zbyt odporny.

Od czasu do czasu przypominają się one światu — ale niestety nie czynami, lecz tylko — klepsydrą.

Może znajdzie się wkrótce poeta żydowski i napisze piękną baśń, zaczynającą się od słów: Kiedyś bardzo dawno żył ksiądz katolicki, który nauczał z ambony, aby miłować bliźniego, choćby to byli Żydzi...

Kiedyś był nauczyciel katolicki, który kochał uczniów żydowskich na równi z katolickimi...

Był kiedyś urzędnik, który trzymał się wobec Żydów zaprzysiężonej ustawy o równouprawnieniu i sprawiedliwości...

Było to kiedyś...

Ten typ chrześcijan sprawiedliwych i miłujących Żydów — godzien jest, aby przeszedł do literatury. Jest godnym tego — i już **czas na to nadszedł.**

Przepis bowiem Szyllera brzmi: Was im Liede soll erstehen, muss im Leben **untergehen...**

**A w życiu** ten typ już nie istnieje: gaśnie i wymiera. **Michał R..gel.**

— Każdy może sporządzić sobie wodę „Giesshübler" lub „Vichy" z tabletek „VITA". 972

— Płaszcze nieprzemakalne gotowe i na zamówienie A. BROSS, Kraków, Floryańska 44.

NADESŁANE.
Za treść tych artykułów redakcya nie odpowiada.

Palace-Sanatoryum w Semmeringu
naczelny lekarz
Dr. Wiktor Hecht
Nowoczesny zakład kuracyjny dietetyczny położony na wysokości 1046 m. n. p. m. 883

Świetna egzystencya!!
wydzierżawię lub oddam kierownictwo magazynu zegarm.-jubilerskiego w Zakopanem fachowcowi. Warunki nader korzystne 972
Emil Goldwasser, Kraków, Grodzka 25.

„CICHY KĄCIK"
otwarty 983
Dziś we wtorek, czwartek i sobota
KONCERT
muzyki wojskowej 6 p. a. p.
od godziny 5 — 10 wieczór.

Zakład kąpieli siarczanych w Krzeszowicach 980
otwarty zostanie 5-go czerwca b. r.

JETTI WIESEN — Rozwadów; IZRAEL KLARISTENFELD — Łańcut
zaręczeni w Lag Boomer 5682.

REGINA DRESNER; HENRYK SEELENFREUND — Podgórze
963 zaręczeni w maju 1922.

PEPA ÖHLBERG; HENRYK GOLDBERG — Radłow
967 zaręczeni w maju 1922.

HENIA RAAB — Dąbrówka-morska; NORBERT HACKE — Dębica
977 zaręczeni w maju 1922.

RÓŻA KEIL — Nowy Sącz; NATAN SÜSS — Tarnów
991 zaręczeni w maju 1922.

Z okazyi zaręczyn naszej siostry Róży z p. Natanem Süssem gratulują serdecznie
991 Bracia Keil.

Z okazyi zaręczyn naszego członka Komitetów p. Rafaela Perlmana z Brzeska z p. Malą Hochbergerówną z Gorlic serdecznie gratulują
Żyd. Klub Sport. Lok. Kom. Org. Syon.
976 i Komisya Ż. F. N.

Z okazyi zaręczyn naszej przyjaciółki p. Edy Brettholz z p. Dawidem Hauserem gratulują serdecznie
966 Schatzówna, Sales i Rindl.

Z okazyi zaręczyn naszego koch. brata i szwagra Henryka Goldberga z Radłowa z p. Pepą Öhlberg serdecznie gratulują
968 M. Stögerowie, Podgórze.

Z okazyi zaręczyn p. E. Münzera z Rudnika n/S. z p. Tyllą Fischlerówną z Tarnowa serd. gratuluje
922 Janusz Zimny.

Z okazyi zaręczyn naszego kolegi E. Münzera z Rudnika n/S. z p. Tyllą Fischlerówną z Tarnowa serdecznie gratulują
992 Bracia Wagner.

Z okazyi zaręczyn p. Majera Kögla z Rudnika n/S. z p. Różą Horowitzówną z Krakowa serd. gratulują
992 Bracia Wagner.

KINO
Od poniedziałku 22 do piątku 26 maja 1922
„Pomiędzy niebem a ziemią"
Atrakcyjny dramat w 6-ciu aktach
IV-ty Epizod z cyklu pod tytułem: SZATANI ZAGŁADY.
KRAKÓW, UL. ŚW. GERTRUDY L. 5.

# KRONIKA.

Kraków, 23 maja.

## Przyjazd min. Skirmunta do Krakowa

Jak się dowiadujemy, minister spraw zagranicznych Skirmunt w drodze powrotnej z Wiednia do Warszawy, zatrzyma się jutro, tj. we środę w Krakowie.

## Wiceminister skarbu w Krakowie.

W Krakowie bawi wiceminister skarbu Markowski w towarzystwie dyrektorów departamentów. P. wiceminister odbył wczoraj w Izbie skarbowej konferencye z naczelnikami wydziałów w sprawach urzędowych krakowskiego okręgu skarbowego.

## Merowie francuscy w Krakowie.

W poniedziałek o godz. 11'30 w nocy przyjechało do Krakowa 3 delegatów związku merów francuskich. Przyjazd dalszych merów spodziewany jest dziś. Na dworcu przywitał gości imieniem miasta wiceprez. dr. Wielgus, podnosząc dawną przyjaźń, jaka łączy Polskę z Francyą. Po odpowiedzi przewodniczącego związku merów, goście udali się do hotelu Francuskiego.

Dzisiaj rano merowie zwiedzą zabytki Krakowa, a w południe będą powitani w sali Rady miejskiej przez radców miejskich łącznie z przedstawicielami wszystkich sfer Krakowa. Stąd udadzą się goście na śniadanie do prezydenta m. Federowicza, poczem wyjadą do Wieliczki celem zwiedzenia salin. W nocy o godz. 10 udadzą się goście do Zakopanego.

## Władysław Mickiewicz przybywa

Bawiący od kilkunastu dni w Polsce Władysław Mickiewicz, 85-letni syn wieszcza Adama, przybywa we środę z Warszawy na trzechdniewy pobyt do Krakowa. Niewątpliwie Kraków uczci godnie w swych murach syna wielkiego poety.

## Pomnik wdzięczności dla Ameryki.

W ubiegłą niedzielę odbyło się w magistracie krakowskim pod przewodnictwem wiceprezydenta Rollego zebranie obywatelskie dla zainicyowania i zorganizowania w Krakowie akcyi, mającej zaznaczyć udział naszego miasta w wystawieniu w Warszawie pomnika wdzięczności Ameryce. Po referacie delegata warszawskiego komitetu red. Grzywińskiego, postanowiono urządzić w Krakowie na ten cel specyalny obchód, połączony z manifestacyami młodzieży na cześć Hoovera. W tym celu powołano do życia ściślejszy komitet. Obchód ma się odbyć w czerwcu br.

NIEPODJĘTE MILIONY.

Wykaz numerów, wygranych milionówek, których posiadacze dotąd nie zgłosili się, przedstawia się jak następuje:

Nr. 2,154.313 wylosowany d. 1 października ub. r.
Nr. 0,188,747 wylosowany d. 26 listopada 1921.
Nr. 2,486,758 wylosowany d. 18 lutego br.
Nr. 1,735,216 wylosowany d. 8 kwietnia br.
Nr. 4,589,735 wylosowany d. 15 kwietnia br.

**— Kuratoryum Okręgu Szkolnego Krakowskiego komunikuje, że we wtorek 23-go i w piątek 26-go b. m. Kurator z powodu wyjazdów służbowych przyjmować nie będzie.**

— **Słuszne żądania medyków** zostały przez dziekanat wydz. lek. Uniw. Jag. uwzględnione, przez odroczenie egzaminów na termin powakacyjny. Można żywić nadzieję, że i ministerstwo W. R. i O. P. przychyli się do słusznych petycyj słuchaczy medycyny i załatwi pomyślnie sprawę żądanego przez nich systemu rygorozalnego, tem bardziej, że medycy w zrozumieniu rzeczy domagają się pozostawienia paragrafów nowej ustawy dotyczących doktoratu, który jako stopień naukowy powinno się zyskiwać dopiero po przedłożeniu napisanej pracy.

— **Z miejskiej targowicy.** Na targi od 13 do 19 bm. spędzono buhaj 113, wołów 130, krów 222, jałówek 165, cieląt 1120, owiec 1, nierogacizny 1914, razem 3665 zwierząt. Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: buhaje od 25.000 do 39.000 mk, woły 28.000 do 45.000 mk, krowy od 17.500 do 40.000 mk, jałownik 23.000 do 40.700 mk, cielęta 25.000 do 40,000 mk, nierogaciznę 40.000 do 69.000 mk, bitej wagi nierogaciznę 68.000 do 82.000 mk. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: Na konsumcyę miejscową 3538 sztuk, na konsumcye innych gmin kraju 127 sztuk. Ceny powyższe obliczono bez opłaty akcyzowej. W porównaniu ze spędami w przeszłym tygodniu było mniej 179 sztuk bydła i 59 cieląt, zaś 471 nierogacizny więcej, czyli 233 sztuk więcej.

„Makkabi" komunikuje: We czwartek po meczu odbędzie się zebranie członków sekcyi szermierczej. — Zgłoszenia i wpisy przyjmuje kierownik sekcyi p. Weiss.

— **„Przedświt-Haszachar"** (Stradom 15, of.) We środę dnia 24 maja br. wygłosi w lokalu naszego Związku adw. Dr. Ignacy Schwarzbart referat na temat: „Opozycya syońska". Początek referatu o godz. 7'30 wieczorem.

„Komitet Założycieli Związku Żydowskich Ofiar Wojennych w Krakowie podaje do wiadomości, że p. Markin Abraham niema nic wskólnego ze Związkiem, ani też niema prawa w imieniu wspomnianego Komitetu występować, lub jakiekolwiek umowy zawierać. Za długi zaciągnięte imieniem Związku nie odpowiadamy, gdyż nie był do tego uprawnionym" 988

# KRONIKA POLICYJNA.

— **Za kradzież** garderoby wartości 24.000 mk na szkodę p. Wojciecha Węgłowskiego, zamieszkałego przy ul. Sołtyka l. 7 aresztowano jego sublokatorkę Kazimierę Zagórską (lat 38), bez zajęcia.

— **Półmiljonowa kradzież.** Do policyi doniósł p. Józef Mettel, zamieszkały przy ul. Kremerowskiej l. 6, że w ostatnich dniach z zamkniętego mieszkania skradziono mu srebrne nakrycie stołowe znaczone literami M. M. i garderobę wartości 500.000 mk. Dochodzenia w toku.

— **Zamach samobójczy.** Onegdaj popołudniu z chwilowo zajmowanego pokoju 2 piętra w hotelu Union przy ul. św. Gertrudy wyskoczył oknem w zamiarze samobójczym 23-letni Stanisław Grabski. Skok był fatalny, gdyż Grabski spadłszy na bruk doznał śmiertelnych ran na całem ciele, a zwłaszcza na głowie. W stanie beznadziejnym przewieziono desperata do szpitala chirurgicznego. Powodem samobójstwa był rozstrój nerwowy.

# Pamiętniki Teodora Herzla.

„Der jüdische Verlag" G. m. b. H. w Berlinie donosi o wyjściu pierwszego wydania od lat oczekiwanych pamiętników Teodora Herzla. Dzieło to obejmuje 18 ksiąg, które nakład wyda w trzech grubych tomach. Pierwszy tom, zawierający 700 stron ma wyjść w końcu czerwca. Opublikowanie tego pamiętnika, należącego do najbardziej wstrząsających przeżyć ludzkich, wywoła z powodu dotychczas nieznanej treści politycznej nietylko w sferach żydowskich, lecz i w nieżydowskim świecie niezwykłe zainteresowanie, ba, nawet senzacyę. Kilka wskazówek odnośnie do rozdziału, z politycznego punktu widzenia najbardziej interesującego, zawartego w pierwszym tomie potwierdza tę opinię.

Tom pierwszy zawiera m. in. wyczerpujące sprawozdanie o układach Herzla z baronem Hirschem, następnie niezwykle interesujące projekty i myśli do „Judenstaatu", list do księcia Bismarcka, mowę do rady familijnej Rotschilda, komunikaty o rokowaniach z austryackim prezydentem ministrów, hrabią Badenim i znanemi żydowskiemi osobistościami paryskiemi i wiedeńskiemi, o starciach z wydawcami „N. Fr. Presse", której to gazety Herzl był redaktorem, wrażenia z pierwszej podróży do Londynu, o układach z najwybitniejszymi żydowskimi politykami, pisarzami i finansistami angielskimi, zapiski o ukazaniu się „Judenstaatu" i o wrażeniu, jakie wywoła ta książka. Następne tomy, które ukażą się jesienią i zimą, przynoszą opisy rokowań z Wilhelmem II, królem Wiktorem Emanuelem II, papieżem, sułtanem Abdul Hamidem, Ferdynandem bułgarskim, kanclerzem Hohenlohe, Józefem Chamberlainem, księciem Bülowem, ministrem Plehwem, hr. Wittem, prezydentem ministrów Körberem i wiele nie znanych politycznych i niepolitycznych faktów. O mistrzowskim, wręcz oryginalnym stylu pamiętników, które trzymają czytelnika w ciągłem napięciu, o bystrej i wnikliwej spostrzegawczości opisów, o genialności myśli, poruszonych w tem dziele czytelnik sam sobie wyrobi zdanie.

Nie trzeba dodawać, że wydawnictwo nada temu dziełu — które Marcin Buber określił jako „historyczny i ludzki dokument, nie dający się z żadnym innym porównać" — odpowiednio wytworną szatę zewnętrzną. Książka jest drukowana w „didot-antiqua" na drzewnym papierze.

Aby umożliwić wydanie pierwszego tomu po możliwie niskiej cenie, otwiera wydawnictwo „Der jüdische Verlag" już w najbliższych tygodniach subskrypcyę. Cena subskrypcyjna o ¼ od ceny zwykłej wynosić będzie za egzemplarz broszurowany 230 marek niemieckich, za egzemplarz oprawny w płótno 300 marek. Termin subskrypcyi kończy się z dniem 16 czerwca 1922 r.

Zamówienia przyjmują wszystkie księgarnie i „Der jüdische Verlag", Berlin N. W. Z. Dorotheenstrasse 3.

# Z ŻYCIA MŁODZIEŻY.

**Ze Związku żyd. młodzieży akad. U. J. Przedświt-Haszachar, komunikują nam: W związku z zerwaniem wywieszek i tablicy ogłoszeniowej, niedawno zlegalizowanego na Uniwersytecie Jegiellońskim, Związku żyd. młodz. akad. Przedświt-Haszachar, którego to czynu dopuścili się onegdaj prawdopodobnie niestety „słuchacze" naszej Almy Mater, pewnego kierunku, udała się w poniedziałek (22. V. b. r.) delegacya złożona z prezesa i sekretarza Związku „Przedświt" do Rektora Uniwersytetu Jagiell. Po przedstawieniu stanu rzeczy, prosiła delegacya o interwencyę i poparcie zei strony Rektoratu przeciw niesłychanemu aktowi gwałtu ze strony pewnych kół młodzieży.**

**W odpowiedzi p. Rektor wyraził swe oburzenie i ostre potępienie dla sprawców tego czynu, przyrzekł na przyszłość do podobnych wykroczeń nie dopuścić (sprawców w razie ujęcia ukarać) wreszcie, tablicę ogłoszeniową w miejscu bardziej widocznem umieścić, celem łatwiejszego uniknięcia podobnych wypadków.**

# Nadesłane książki.

**„Gazeta Bankowa".** Nr. 9 z 10 maja ukazał się i zawiera: Dr. H. Kornreich: Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa a Bank emisyjny; Dr. T. Lulek. Z dziejów reform walutowych: W. J. Szyszkowski: Drożyzna a kapitał; W. Wisłocki: Państwowy Bank Odbudowy; Dr. E. B.: Wyniki kampanji rolniczej r. 1921, przglądy giełdowe oraz kronikę krajową i zagraniczną.

**„Wychodźca".** Nr. 4 z 22 maja.

**„Trybuna".** Nr. 20 z 20 maja.

# Z kraju.

Z „działalności" policyi warszawskiej. W „Kuryerze" czytamy: „Grono uczniów szkolnych, w wieku lat 13—14-tu, zabawiało się w Łazienkach. Robiono wojnę. Bolszewicy walczyli z Polakami. Pierwsi obsadzili wzgórze, broniąc dostępu swym przeciwnikom. Padały rosyjskie okrzyki i nawoływania bolszewickie. Wrzask bitewny dzieciaków spowodował interwencyę dozorcy Łazienek. Nie zastanawiając się długo, wezwał uczniów, udających bolszewików, by poszli z nim do komisaryatu. Rozbawieni chłopcy chętnie usłuchali nakazu. W komisaryacie XX-ym dozorca zameldował, iż przyprowadził bolszewików. Tutaj, jakiś policyant potraktował całą sprawę poważnie, zamknął wszystkich uczniów na klucz. Dopiero w późnych godzinach wieczornych rodzice zdołali wydobyć na wolność swych synów. Chłopcy przesiedzieli w komisaryacie od 4-tej do 12-ej w nocy. Czy istotnie w Komisaryacie XX. brak ludzi inteligentnych?"

**Komisarz śląski.** Do przejęcia administracyi i całego zarządu cywilnego na polskiej części Śląska rząd ma wyznaczyć komisarza państwowego z szerokiemi pełnomocnictwami do chwili ustanowienia i zainstalowania tam krajowej administracyi. Jako kandydata na wymienione stanowisko wymieniają p. Hinze z Poznania; nominacya komisarza ma być ogłoszona w tych dniach.

**Przepustki dla internowanych.** Ministerstwo spraw wewnętrznych cofnęło zakaz wydawania przepustek internowanym w obozach, polecając kierownikom obozów udzielać przepustek osobom zasługującym na zaufanie.

**Ruch międzynarodowy w Gdańsku.** W tygodniu od 7—13 bm. przebywało w Gdańsku i zgłosiło się policyjnie ogółem 1914 obcokrajowców, w tem 1171 z Polski, 430 z Niemiec, 28 z Anglii, 23 z Ameryki, 22 z Rosyi, po 19 z Danii i Łotwy, 11 z Holandyi, 10 z Rumunii, 9 z Czechosłowacyi, po 8 z Litwy, Austryi i Szwajcaryi, 7 z Francyi, po 6 z Japonii, Norwegii, i Ukrainy, 4 z Finlandyi, po 3 z Belgii, Brazylii, Włoch i Turcyi.

# Z Rady miasta Krakowa.

## Protest przeciw ordynacyi wyborczej. — O pomieszczenie Akademii górniczej. — Kredyty na aprowizacyę miasta.

Kraków, 22 maja.

Po dłuższej przerwie odbyło się wczoraj posiedzenie Rady miejskiej pod przewodnictwem prezydenta Fedorowicza.

Z pośród postawionych wniosków nagłych przeprowadzono obszerną dyskusyę nad wnioskiem radcy inż. Drobniaka w sprawie

### POMIESZCZENIA AKADEMII GÓRNICZEJ.

Inż. Drobniak podniósł w motywacyi swego wniosku, że Akademja Górnicza w Krakowie, istniejąca od trzech lat, nie rozporządza dostateczną ilością ubikacyj i z tego powodu nauka w tym zakładzie nie może toczyć się normalnym trybem. Z tego powodu wniosek mowcy wzywa prezydyum miasta, by dla zapobieżenia groźbie zamknięcia Akademii Górniczej oddało uczelni tej dostateczne pomieszczenie.

Wywody wnioskodawcy uzupełnił r. Kuźniar, profesor Akademji Górniczej, szeregiem szczegółów, z których wynika, że rząd wogóle zaniedbuje Akademję Górniczą, która nie rozporządza żadnym własnym zakładem i skutkiem braku dostatecznego pomieszczenia, jest poważnie zagrożona. Do tego przyczynia się fakt, że miasto Katowice zabiega o utworzenie tam konkurencyjnej Akademji Górniczej.

W dalszej dyskusyi, w której poszczególni mowcy rozpatrywali sposoby rozwiązania tej sprawy, pojawił się wniosek, aby postarać się o oddanie do użytku Akademii gmachu poszpitalnego na Wawelu. Wniosek ten uchwalono wraz z wnioskiem r. Drobniaka.

### POKRZYWDZENIE MIAST W ORDYNACYI WYBORCZEJ. — BURZLIWA SCENA.

Radca Haecker postawił następujący wniosek nagły: „Rada m. Krakowa zakłada uroczysty protest przeciw pogwałceniu zasad równości i proporcyonalności, przeciw pokrzywdzeniu miast i uszczupleniu ich reprezentacyi w wniesionym do Sejmu przez większość komisyi konstytucyjnej projekcie ordynacyi wyborczej — i wzywa posłów krakowskich do użycia wszelkich środków celem niedopuszczenia do uchwalenia w Sejmie niezgodnych z konstytucyą artykułów 95 i 96 projektu ordynacyi.

Po krótkiem umotywowaniu wniosku przez r. Haeckera zabrał głos radca Rymar (narodowy demokrata), który usiłował wykazać, że wniosek r. Haeckera jest bezcelowy i sprzeciwił się poruszaniu kwestyj politycznych w Radzie miejskiej.

Prezydent Federowicz poinformował Radę o zarysowującym się w Sejmie w sprawie ordynacyi kompromisie, który umożliwi miastom uzyskanie około 120 mandatów.

Podczas drugiego przemówienia r. Haeckera, który sprostował twierdzenie r. Rymara, jakoby poseł Niedziałkowski był za ograniczeniem liczby mandatów z listy państwowej do 50%, wywiązała się burzliwa scena, w czasie której pod adresem zirytowanych endeków padały dosadne okrzyki.

Wniosek r. Haeckera przyjęto przeciw głosom radców pos. Tabaczyńskiego i Rymara. Inni endecy jakoteż członkowie klubu chrześcijańsko-demokratycznego wstrzymali się od głosowania.

### KREDYT NA CELE APROWIZACYJNE.

Wiceprezydent dr. Bobrowski przedłożył wniosek w sprawie kredytu państwowego w kwocie 200 milionów marek na cele aprowizacyjne dla m. Krakowa, z którego to kredytu gmina ma spłacić stary dług aprowizacyjny w kwocie 100 milionów marek. Wniosek ten po dyskusyi uchwalono.

### PORZĄDEK DZIENNY.

Pierwszy punkt porządku dziennego obejmował wniosek sekcyi I. i II. o zaciągnięcie pożyczki w kwocie 20 milionów marek w zakładzie kredytowym miast małopolskich na budowę trzeciego domu dla urzędników przy ul. Słonecznej. Po uchwaleniu tego wniosku wypowiedziano się odmownie co do prośby o koncesyę na nową aptekę przy ul. Dietla, Miodowej lub Starowiślnej.

W dyskusyi nad sprawą kredytu dla gazowni miejskiej radca Ziffer postawił rezolucyę, by komisya gazowo-elektryczna przy najbliższej regulacyi cen gazu i prądu elektrycznego ustanowiła dla urzędników i robotników niższe ceny oświetlenia. Rezolucyę tę odesłano do komisyi.

Wreszcie zatwierdzono linię regulacyjną placu Jabłonowskich oraz zestawienie kosztów regulacyi ulic Pijarskiej i św. Tomasza. Posiedzenie zamknięto o godz. ¾11.

## Z SALI SĄDOWEJ.

# Młodociani bandyci przed sądem.

Kraków, 23 maja.

(m) Wczoraj w sądzie okr. karnym w Krakowie przed trybunałem doraźnym, w skład którego wchodzili s. s. o. Turowicz (jako przewodniczący), s. s. o. Drożdzikowski, Kaczmarski i Podobiński, toczyła się rozprawa przeciwko Izydorowi Suderowi (lat 18), wyrobnikowi z Trzebini i Józefowi Matkusowi (lat 19), murarzowi z Trzebini, oskarżonym o zbrodnię rabunku, dokonaną w dniu 8-go maja w Trzebini na Magdalenie Majowej. Oskarżał prokurator Stąpor, bronili prof. dr Reinhold i adw. dr Grün.

Krytycznego dnia oskarżony Suder wszedł do mieszkania Majowej przez dach i chwycił ją za głowę, zamykając jej równocześnie usta dłonią. Napadnięta ze względu na podeszły wiek i przestrach nie wołała o pomoc; po chwili wpadł do izby drugi oskarżony Matkus i otworzył kufer. Z kufra wzięli obaj 45.000 mp., 35 dolarów, 2 portfele, 4 pary spinek oraz kilka sznurów korali. Po dokonaniu rabunku udali się obaj na bal strażacki, gdzie zabawiali się do rana.

W kilka dni później przy wymianie dolarów i sprzedaży zrabowanych korali zbrodnia wyszła na jaw, w następstwie czego aresztowano obu obwinionych.

Na wczorajszej rozprawie obaj oskarżeni przyznali się do winy. Po przeprowadzonej rozprawie trybunał wydał wyrok, skazujący Sudera na 15 lat ciężkiego więzienia, Matkusa zaś na 10 lat ciężkiego więzienia z obostrzeniami.

Po odczytaniu wyroku przewodniczący polecił odprowadzić obu oskarżonych do celi. Przy wyjściu z sali rozpraw oskarżony Suder nagle rzucił się na ziemię i począł się szamotać, wydając przeraźliwe okrzyki. Po chwili obecni na sali policyanci obezwładnili Sudera, poczem dozorcy odprowadzili go do kaźni.

## Nałogowy złodziej przed sądem.

(m) Przed ławą przysięgłych w tut. sądzie okręg. odbyła się również wczoraj rozprawa o zbrodnię rabunku dokonanego przez 48-letniego Andrzeja Badacza, zawodowego złodzieja, karanego 22 razy za liczne rabunki i kradzieże. Trybunałowi przewodniczył s. s. o. Czuma, wotowali s. s. o. Federowicz i Konopacki, oskarżał prokurator Kolbusz, bronił adw. dr. Pągowski.

Akt oskarżenia zarzuca Badaczowi, że d. 18 kwietnia 1919 roku napadł wraz z kilku opryszkami na domostwo Kazimierza Kłeczka w Woli Filipowskiej pod Krzeszowicami i zrabował tam 1600 koron, oraz garderobę i bieliznę. Badacz w kilka miesięcy po tym napadzie został aresztowany w Białym Stoku, skąd zbiegł po krótkim czasie i wróciwszy do Woli Filipowskiej dokonał tam w ciągu roku 1921 całego szeregu napadów bandyckich. Ponownie aresztowany, po oderwaniu kraty w więzieniu w Krzeszowicach, zdołał umknąć, jednak niedługo potem aresztowano go i odstawiono do sądu w Krakowie.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał na mocy werdyktu sędziów przysięgłych skazał Badacza na 6 lat ciężkiego więzienia z obostrzeniami.

o-o

## Z teatru, literatury i sztuki.

— Adam Didur pożegna się na dłuższy czas z naszą publicznością na koncercie w Starym Teatrze w niedzielę dnia 28 bm. Sprzedaż biletów u Braci Lipskich, Sławkowska 8, postępuje szybko naprzód.

— Z teatru „Bagatela". „Ten, którego biją po twarzy", potężne i efektowne widowisko sceniczne w czterech aktach z życia zakulisowego cyrku, które na paryskich i ostatnio na warszawskiej scenie teatru polskiego święci niebywały tryumf, ma zapewnione długie powodzenie i w „Bagateli". Kasa teatru sprzedaje już bilety na dni następne przez dzień cały. We czwartek pop. „Świderek". Wieczorem codziennie „Ten, którego biją po twarzy".

— „Hallo-Dada" w teatrze „Bagatela". Po usunięciu przeszkód technicznych zapowiedziane „Hallo-Dada" granem będzie w najbliższą sobotę i niedzielę 27 i 28 bm. nieodwołalnie.

o

**MIEJSKI TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO**

Wtorek: „Oczy księżniczki Fathmy".
Środa: „Walka kobiet".

**MIEJSKI TEATR OPERA I OPERETKA**

Wtorek: „Tosca" (występ Lewickiej).

**TEATR „BAGATELA"**

Wtorek: „Ten, którego biją po twarzy".
Środa: „Ten, którego biją po twarzy".

# Dział sportowy.

## Wisła—Makkabi 5:0, Cracovia—Jutrzenka 4:0. Dwie klęski.

Obecny sezon footbalowy jest faktycznie z dotychczasowych najbogatszy w niespodzianki. Szczególnie jeśli chodzi o „Ż. K. S. Makkabi". Od trzynastu lat istnienia poraz pierwszy wygrywa z Cracovią i poraz pierwszy przegrywa w takim stosunku z Wisłą. Jutrzenka okazała się w ostatnich czasach groźnym przeciwnikiem mistrza i przegrywa w stosunku, który pomnożony przez trzy, nie wyrażałby jeszcze różnicy klasy obu drużyn.

Krótko: czołowe drużyny „zebrały siły" i zadały klęskę drużynom dalszym, które śmiały z niemi rywalizować. Teraz już nie ulega żadnej wątpliwości, że Wisła i Cracovia są o klasę lepsze od Makkabi i Jutrzenki, bo tylko o klasę gorsze drużyny mogą dopuścić do tak haniebnych wyników.

Jutrzenkę nie może w tym wypadku usprawiedliwić brutalna gra Cracovii i wyklucza, nie zaraz w pierwszych minutach Offena i Koguta, tembardziej, że zdaniem naszem właśnie Offen był winowającą zajścia, a Makkabi nie dużo również może czerpać pociechy z tego tytułu, że do pauzy utrzymała wynik 0:0 i że po pauzie miała słońce i wiatr przeciwko sobie. To jest może pretekst do usprawiedliwienia, ale nie w takim stosunku.

Wyniki te są tem godniejsze uwagi, że ani Wisła, ani Cracovia nie znajdują się w zbytniej formie. Obie drużyny, szczególnie zaś Cracovia, grają o wiele gorzej, aniżeli w porzednich sezonach. Czyli, że powodów szukać należy w zupełnem rozprzężeniu drużyn pobitych. Jakby rozmyślnie grały Sturm i B. B. S. V. z nierozstrzygniętym wynikiem co kompletnie zmieniło skład tabeli mistrzostw. Kandydat do klasy B. — Sturm wyskoczył na trzecie miejsce, spychając żydowskie drużyny na szary koniec.

Mimo to nie należy tracić nadziei do ostatniej chwili.

Ostatni Szczutek(!) powtarza z okazyi zawodów Cracovia—Pogoń słowa Piłsudskiego, które i dla tych drużyn mają nie mniejszą wartość: „Zwyciężyć i spoczywać na laurach to klęska" — „być pobitym, a nie uledz, to zwycięstwo!"

Niechaj zatem kluby pobite pamiętają, że można być pobitym, a nie — uledz!

* * *

**Poznań.** (A. W.) W niedzielę popołudniu odbyły się przy udziale 8.000 widzów zawody piłki nożnej między czeską drużyną „Victoria Žižkov" a poznańską „Wartą". Zawody zakończyły się zwycięstwem Czechów w stosunku 4:0.

# Przed objęciem G. Śląska.

**Warszawa.** (Tel. wł.) Na dzisiejszem zwyczajnem posiedzeniu Rady ministrów obradowano głównie nad sprawami związanemi z przejęciem przyznanej nam części Górnego Śląska. Ponadto porządek dzienny obejmował dyskusyę nad szeregiem wniosków dotyczących odbudowy kraju i polityki wewnętrznej.

**Warszawa.** (Tel. wł. )Jutro odbędzie się posiedzenie komisyi spraw zagranicznych w sprawie ratyfikacyi umowy genewskiej, dotyczącej Górnego Śląska. Jeżeli komisya spraw zagranicznych nie zakończy swoich obrad na posiedzeniu jutrzejszem sprawa ratyfikacyi umowy wejdzie na plenum we środę.

* * *

**Katowice.** (A. W.) Prasa niemiecka występuje w ostatnich czasach gwałtownie przeciw autonomii, która została przyrzeczona dla niemieckiej części Górnego Śląska. Znamienne jest, że przeciw tej autonomii występują zarówno partye socyalistyczne, jak i przedstawiciele wielkiego przemysłu oraz nacyonaliści.

## Wyniki wyborów do Rad generalnych we Francyi.

**Paryż.** PAT. Wyniki wyborów do Rad generalnych są następujące:

Na ogólną ilość mandatów 1490, wybrano 155 konserwatystów, 634 umiarkowanych republikanów, 581 radykałów i radykałów socyalistycznych, 90 socyalistów zjednoczonych, 31 socyalistów.

Umiarkowani republikanie i konserwatyści stracili 35 mandatów, które zyskali radykali, oraz różne partye socyalistyczne wraz z komunistami.

## Przed ustaleniem pożyczki dla Niemiec.

**Leafield.** PAT. Morgan udaje się do Paryża w celu wzięcia udziału w dyskusyi komitetu bankierskiego, który ma na celu zbadanie warunków pod jakiemi mogłaby być Niemcom udzielona pożyczka międzynarodowa.

## Ostateczne ustąpienie ministra fińskiego.

**Helsingfors.** (AW). W związku z ostatnim przesileniem gabinetowem podał się do dymisyi minister spraw zagranicznych Holski. Dymisyę przyjęto. Tekę ministra spraw zagranicznych objął prowizorycznie premier Zennola.

## Tylko starcia komunistów z armią Wrangla.

**Belgrad.** PAT. Według wiadomości z Sofii podstawę do pogłosek jakie rozeszły się tutaj o rewolucyi w Bułgaryi, dały starcia komunistów z żołnierzami Wrangla.

## Organizowanie się żydowskiego kupiectwa.

**Warszawa** (M. Tel. wł.) Dziś zakończył 2-dniowe obrady Zjazd delegatów związku kupców żydowskich. W Zjeździe wzięło udział 59 delegatów z 54 miast wojewódzkich i powiatowych. Do prezydyum zjazdu wybrano m. in.: Dra Schnitzera z Krakowa i p. Eisenstadta ze Lwowa. Zjazd uchwalił między innemi utworzyć Radę centralną żydowskich związków kupieckich z siedzibą w Warszawie.

# Dział gospodarczy.

### Finanse.

**Twórcza działalność nowej placówki finansowej** „Polskiego Banku Handlowo - Przemysłowego Spółki Akcyjnej w Krakowie" zaznacza się w naszem mieście z każdym dniem energiczniej, przynosząc społeczeństwu naszemu coraz to nowe korzyści.

Generalna Dyrekcya Banku mając zawsze na oku dobro kraju, postawiła sobie za zadanie, choć w części ukrócić spekulacyę czarnej giełdy, przez założenie I-go Oddziału Miejskiego na Stradomiu, niosąc tamże powiew zdrowych transakcyi giełdowych.

I-szy Oddział Miejski na Stradomiu mający za zadanie jedynie dział bankowy czysto kantorowy, ma możność wyspecyalizowania się, a temsamem uzyskania zaufania klienteli, przez co wytrąci broń z rąk pokątnych waluciarzy i giełdziarzy.

Jest to zdrowa myśl i zdrowe dzieło, które w wielkiej mierze przyczynić się może do uzdrowienia naszych stosunków giełdowych. I chyba tylko ludzie w wysokim stopniu nierozumni mogliby złośliwie przeszkadzać temu działaniu, lecz sądzimy, iż Polski Bank Handlowo-Przmysłowy tak chlubnie poczynający swą działalność w Krakowie nie da się nieżyczliwym i nieuczciwym konkurentom zbić z tropu.

Dyrektorem przydzielonym z Centrali do kierowania I-szym Oddziałem Miejskim jest p. Włodzimierz Srokowski, który mając przy boku wytrawnych fachowców bankowych daje pełną nadzieję, że cel założenia nowej placówki bankowej zostanie w pełni osiągniętym.

### Handel i przemysł.

**Rozwój handlu polsko-rosyjskiego.** W połowie czerwca w Moskwie odbędzie się zjazd wszystkich rosyjskich handlowych przedstawicieli zagranicą w celu skoordynowania ich akcyi. Na zjazd ten ma również udać się i przedstawiciel Wniesztorgu w Polsce p. Gorczakow, który przedstawi na zjeździe szczegółowe sprawozdanie o gospodarczej sytuacyai Polski. P. Gorczakow spodziewa się otrzymać w Moskwie szereg większych obstalunków dla ulokowania ich na polskim rynku.

**Zakaz wywozu żywności z Litwy.** Kowieńskie ministerstwo do spraw gospodarczych wydało z powodu wzrastającej na Litwie drożyzny zakaz wywozu zboża, kartofli i bydła.

**Lokaut w Anglii.** Lokaut angielski przybrał rozmiary niewidziane dotychczas w historyi. Robotnicy metalowi wszystkich kategoryi zostali wciągnięci do tego lokautu. Pracodawcy spodziewają się, że walka nie potrwa długo. Stanowisko swoje motywują koniecznością obrony przed ofenzywą pracy na kapitał, wobec której dotąd byli bezradni.

Przesilenie obecne nabiera cech groźnych i przyczynia się do rozszerzenia ogólno-europejskiego. Dla zrądu tocząca się walka jest w wysokim stopniu niepożądana. Lloyd George będzie prawdopodobnie pośredniczył między stronami.

**Wystawa w Bratysławie.** Konsulat czechosłowacki donosi nam, iż jest upoważniony zniżyć opłaty za miejsca dla wystawiających firm polskich o 75 proc.; również taryfa przedmiotów przeznaczonych na Targ jest bardzo zniżona i formalności celne ograniczone są do minimum.

Koszta produkcyi w Polsce obecnie są o wiele niższe, niż w innych państwach, wystawianie więc polskich produktów na Targu Oryentalnym w Bratysławie zapewne spotkałoby się zdobrymi wynikami.

**Umowa handlowa i naftowa między Polską a Francyą.** Ciekawe wyjaśnienie w sprawie umów handlowych między Francyą a Polską dał na posiedzeniu komisyi spraw zagranicznych przedstawiciel ministerstwa p. Cszewicz: Wykazał on, że układ naftowy gwarantuje tylko oprocentowanie kapitału francuskiego. Uprzywilejowane mają być tylko towarzystwa, które za francuskie uznane będą przez oba rządy. Takich jest niewiele. W stosunku do projektu naftowego z przed 2 lat obecna ustawa ma dość wielkie korzyści: usunięta jest kwestya terenów naftowych i wykluczona sprawa odbenzyniania w Drohobyczu. Korzyścią naszą jest to, że się kapitał zagraniczny angażuje, a w ostatnich czasach produkcya nasza stale się zmniejszała. Innym rządom oświadczaliśmy, że gotowi jesteśmy dać ich państwom te same warunki, które Francya już otrzymała w umowie. Szczególnie toczą się pertraktacye z Włochami. W każdym razie Francya nie otrzymała monopolu naftowego. Umowa handlowa została także znacznie poprawioną. Nasz handel i przemysł żąda szybkiej ratyfikacyi w interesie polskiego eksportu. Obecnie polskie produkty idą przez Zbąszyń i Niemcy do Francyi jako rzekomo niemieckie. Niebezpieczeństwa za wielkiego importu francuskiego niema, bo produkty francuskie są nietylko za drogie, ale nie oparte na żadnym kredycie. W Paryżu raczej skarżą się, że pp. Zamovski i Doleżal wytargowali dla Polski za korzystne warunki. Dzięki francusko-polskiej umowie handlowej Polska weszła dopiero w szeroki świat handlowy. Obecnie stoimy w pertraktacyach o umowy handlowe z Anglią, Stanami Zjednoczonemi, Hiszpanią, Włochami, Szwajcaryą, Kłajpedą, Jugosławią, Węgrami i Austryą.

## Z giełdy.

Kraków, 22 maja.

Zaznaczyła się dziś lekka zwyżka walut i tak dolary podniosły się o 60 punktów, franki fr. o 5 p., funty szt. o 300 p. Spadły natomiast o ½ p. marki niemieckie.

Na giełdzie akcyj ruch niewielki, tendencya stała.

**Giełda krakowska z dnia 22 maja 1922 r.**

| Waluty i dewizy. | Waluta markowa: Gotowe (banknoty) Kupna | Sprzedaż | Czeki, przekazy Kupna | Sprzedaż | Transakcye |
|---|---|---|---|---|---|
| Dolary St. Zjed. | 4000 – | 410[illegible] – | 4000·– | 4100·– | — |
| Dol. kanadyjskie | 38[illegible] – | 390[illegible] | 8[illegible] – | 3900 – | — |
| Franki franc. | 3[illegible]0 – | 375 – | 368 – | 378 – | — |
| Franki belgijskie | 325 – | 340 – | 330 – | [illegible]45·— | — |
| Franki szwajc. | 770 – | 790·— | 770 – | 790 – | — |
| Funty szterlingi | 17.800 | 18.300 | 17 800 | 18.300 | — |
| Marki niemieck. | 13·— | 13·50 | 13·— | 13·60 | 13 60 |
| Korony austr. | ? —·41 | —·43 | — 41 | — 44 | 43·[illegible] |
| Kor. czesko.-sł. | 76· – | 78·— | 78·50 | 79·30 | 79· – |
| Kor. węgierskie | 5·10 | 5·50 | 5·40 | 5·65 | — |
| Kor, szwedzkie | —·— | —·— | —·— | —·— | — |
| Kor. duńskie | 830·— | 860·— | 830·— | 8[illegible]0·— | — |
| Lei rumuńskie | 24·— | 26·— | 26·— | 28·— | — |
| Liry włoskie | 210·— | 220·— | 210·— | 220·— | — |
| Floreny holend. | 1540·— | 1600·— | 1540·— | 1608·— | — |

| Akcye bankowe. | Waluta markowa: ofiar. | żądano | Transakcye |
|---|---|---|---|
| Polski Bank Przem. I-V em. | 600·— | 700·— | |
| Bank Hipoteczny | 750·— | 850·— | |
| Bank Małopolski | 650·— | 725·— | |
| Ziemski Bank Kredyt. | 600·— | 650·— | |
| Powszechny Bank Kred. | 350·— | 400·— | |
| Bank Z. dla Kregów, Łańcut | 600·— | 700·— | |
| **Akcye Tow. handl. i przem.** | | | |
| Pol. Tw. hand. P.T.H. I-IV e. | 575·— | 630·— | 630—590 |
| Handl. Sp. akc. „Impex" | 225·— | 275·— | |
| „Polski Glob" I-III em. | 750·— | 850·— | |
| C. Hartwig, Poznań | —·— | —·— | |
| Żegluga Polska | 300·— | 350·— | |
| Warsz. Tow. Trans. i Żeglugi | —·— | —·— | |
| Zieleniewski I-III em. | 5700·— | 6100·— | 5750—6050 |
| H. Cegielski, Poznań „ex" | 2450·— | 2600·— | 2525— |
| Warsz. Sp. ak. Bud. Par. I-II e | 1000·— | 1200·— | 1150—1175 |
| „Siemiesz" fabr. masz. roln. | —·— | —·— | |
| „Trzebinia" I-IV em. | 1750·— | 1850·— | |
| Zakłady amunic. „Pocisk" | 700·— | 850·— | |
| Huta żelazna, Kraków | —·— | —·— | |
| „Autometer" fabr. samoch. | 1100·— | 1200·— | |
| Fab. Portl.-Cem. Szczakowa | 17.000- | 18.000- | |
| „Górka" fabryka cementu | 6000 — | 6300·— | |
| Jerszańskie Zak. Gór. S. A | 6200·— | 6500·— | 6300— |
| „Tepega" Tow. dla prz. gór. | 5100·— | 5400·— | 5300— |
| Ska akc. przem. naft. i g. z. | —·— | —·— | |
| Karpackie Tow. naftowe | —·— | —·— | |
| Ak. Tow. naft. „Galicya" | —·— | —·— | |
| A. T. dla przem. oleju skal. | —·— | —·— | |
| Polska Nafta | 1900·— | 2100·— | 2000— |
| Elektr. w Sierszy I-III em. | —·— | —·— | |
| „Olkos" T. A. | 5600·— | 6 00·— | |
| „Pezet" Powsz. zakł. bud. | 850·— | 950·— | 900— |
| Fabr. przet. tł. w Trzebin | 3800·— | 4000·— | |
| „Krakus" Zj. fab. prz. wysk | 2850·— | 3050·— | |
| Fabr. porcel. w Ćmielowie | 4700·— | 4900·— | 4850— |
| Fabr. cukru w Chodorowie | 3300.— | 3500·— | 3400— |
| W. Kucharski fabr. metal. | —·— | —·— | |
| Herzfeld-Victorius, odl. żel. | —·— | —·— | |
| „Sharma" [illegible] Jaworznicki | 4700· — | 4900 - | |

**Giełda warszawska z 22 bm.** Dolary Stanów Zjednoczonych tranz. 4095—4120—4100, **sprzedaż 4140** kupno 4080. Franki belgijskie tranz. 341. **Kor. czeskie 80.** Marki niemieckie tranz. 13·35. **Czeki: Gdańsk tranz.** 13·30—13·40—13·47, sprzedaż 13·56, kupno 13·35. **Belgia** tranz. 344—342½, sprzedaż 344, kupno 340. **Berlin** tranz. 13·50—13·55, sprzedaż 13·55, kupno 13·15. **Holandya** 16·10. Londyn tranz. 18300—18375, sprzedaż 18400 kupno 18 00. N. Jork tranz. 4135—4105, **sprzedaż 4120 kupno 4085.** Paryż tranz. 375—376, **sprzedaż 377, kupno** 373. Praga tranz. 78¾. Szwajcarya tranz. — **sprzedaż** 794, kupno 786. Wiedeń tranz. 42½—42, **sprzedaż 42½** kupno 41½. Włochy tranz. 212¾—212½.

**Kursa dewiz w Wiedniu 22 bm. (L.)** Amsterdam 378 50 Zagrzeb 3497 Belgrad 12938 Berlin 3120 Bruksela 80550, Budapeszt 1129½, Bukareszt —·— Kopenhaga 209875, Londyn 4 325, Medjolan 49670, N. Jork 9719, Paryz 879—, Praga 8365, Zurych 184875, Belgia 80150 bułgarskie 7145, dolary 9644·—, marka niemiecka 3145—, angielskie 4317 , francus. ——, holenderskie 3767·50, włoskie 49470 jugosłowiańskie tysiączki niestempl. 13908, polskie 231·—235·——, rumuńskie 6744.

**Kursa dewiz w Zurychu z 22 bm. (PAT)** Berlin 178·—. Holandya 204.—, Nowy Jork 524¼ Londyn 23·34 –, Paryż 47·55 –, Medyolan 26·82— Praga 9·97—, Budapeszt 63·——, Zagrzeb 186·— **Warszawa 0·15,** Wiedeń 0·5¼, Austr. stempl. 0·05½.

Gdańsk. (Tel. wł.) Marka polska, gotówka i przekaz 7·55—7·50, dolary 310—305, funtów nie notowano.

## Drobne ogłoszenia.

**Korespondent (ka)** samodzielny(a) władający(a) językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, (pożądany jest język francuski lub angielski) będzie natychmiast przyjęty(a). Zgłoszenia pod „Eksport" do Adm. N. Dz. 971

**Unieważnia** się zgublone tymczasowe zaświadczenie demobilizacyi na nazwisko Samuel Chaim Singer ur. 1892 syn Gabryela i Beili Singer z Tarnowa, wystawione przez P. K. U. Tarnów. 924

**Zginęła** karta demobilizacyjna na nazwisko Mojżesza Löbla Henenberga ur. 1818 w Oświęcimiu którą unieważnia się.

**Dwa** pokoje z kuchnią na parterze zamienię na 1 pokój z kuchnią lub bez na I. p. między ul. Sebastyana a Potockiego. Zgłoszenia telef. 259. lub osobiście Sebastyana 20. I. p. na prawo. 958

**Primusy,** kuchenki gazowe oraz wszelkie reperacye mechaniczne uskutecznia bardzo dokładnie, po cenach umiarkowanych. Biuro Handlowo—przemysłowe dla wyrobów metalowych. M. Szymański, Kraków, ul. Mostowa 12. 890

**Biuro** w śródmieściu kompletnie urządzone wraz ze składem tranzytowym na dworcu do odstąpienia. Wiadomość w biurze ogłoszeń Feiksa Stattera, Kraków, Grodzka 13. 940

**Chemicznie** czyści i farbuje „Czystość" w Krakowie, Kolelek 9. Filie: Sławkowska 23, Sebastyana 3, Długa 27, Podgórze Kalwaryjska 5. 961

**Piękne** perskie dywany do sprzedania. Samuel Czosnek, Zielona 23, codziennie od 3—6. 904 (268)

**Sprzedam** maszynę do ażurowania. Wiadomość: Kraków, Grodzka 59, II. p. skład kołder. 952

**Praktykanta** do sklepu poszukuje hurtownia galanteryjno - bižuteryjna Frey & Wetstein Kraków, ul. Krakowska 4 w podwórzu I. p. Zgłoszenia od godz 6—7 wieczór. 955

**Poszukuję**
2—3 pokoji na biuro i obszerny magazyn możliwie razem ewentualnie oddzielnie w śródmieściu. Zgadzam się na warunki odpowiednie czasom dzisiejszym. Zgłoszenia listowne do biura „Ruch" Szczepańska 9 pod „Handel i Przemysł". 986

**Dnia 6-go b. m.** zgubiono portfel z pieniądzmi oraz kartę zwolnienia na nazwisko Hirsch Leiser Peterfreund ur. w Łącku pow. Nowy Sącz 1897 r. Kartę unieważnia się. 974

**Krynica**
W willi „Luksa" przy ul. Słotwińskiej otwartą została z dniem 15 maja koszerna restauracya 965
**Józef GUTFREUND**

**Koncypienta**
obznajomionego z praktyką prowincyonalną poszukuję. Warunki korzystne.
**Adwokat**
**Dr. Goldstaub**
**w Dublecku.** 972

**Gmina żydowska w Podgórzu**
zawiadamia iż posada
**grabarza** 941
na cmentarzu podgórskim jest natychmiast do objęcia. Zgłoszenia osobiste codz. między 2—4 pop. w kancelaryi tejże gminy.

**IZAK WIKLER**
**Stradom 5**
poleca wielki wybór bielizny wyprawowej, ręcznie haftowanej w pierwszorzędnych gatunkach. **Ceny umiarkowane.** 879

# KONFEKCYA DAMSKA
w największym wyborze:
# Suknie batystowe, Szlafroki, Bluzki,
**Bieliznę męską, damską i dziecięcą**
oraz 851
**fartuchy i ubranka dziecięce**
poleca po cenach najtańszych
**I. Mark,** Warszawa, Franciszkańska 37.

**Ważne dla kupców czekolady!!**
Znana fabryka czekolady **„Mars"** Warszawa, ul. **Pawia** 36. Tel. 168-30
953 Patent za Nr 1903 5316/22
poleca najlepszą **czekoladę, karmelki** i różne **wyroby cukiernicze** w wielkim wyborze. Wysyła za zaliczeniem po odbiorze 1/3 zadatku.
Katalogi na żądanie. **„Mars" Warszawa, Pawia 36.**

**Kim jesteś?**
**Kim być możesz!**
Przeznaczenie, zalety, wady, zdolności. Przyślijcie swój charakter pisma lub zainteresowanej osoby, zakomunikujcie imię, rok i miesiąc urodzenia, ile osób najbliższej rodziny na tych danych otrzymacie od uczonego psycho-grafologa Szyllera-Szkolnika (autora prac naukowych) listem poleconym naukową szczegółową analizę charakteru, określenie ważniejszych zdarzeń życiowych. Odpowiedzi na szczerze zadane pytania. Cenne wskazówki i rady. Praca naukowa p. Szyllera-Szkolnika zaszczycona mnóstwem odezw i podziękowań w poczytnych pismach krajowych i zagranicznych. Analizę wysyła się po otrzymaniu Mp. 850. Jeśli wziąć pod uwagę, że wykonanie analizy wymaga kilku godzin poważnej umysłowej pracy, koszta ogłoszeń, pocztowe i t. p. wyżej oznaczona suma nie może wydawać się zbyt wysoka. Dla badań osobistych przyjmuje od godz 12—7. Ch. Szyller-Szkolnik: „Tajemnica powodzenia". Jak żyć i postępować, aby osiągnąć powodzenie w życiu. Najnowszy utwór Szyllera-Szkolnika. Szereg cennych rad, uwag i wskazówek, jak żyć i czynić, aby zwycięzko przeciwstawić się naszemu losowi, osiągnąć niezależność, moralne zadowolenie i dobrobyt. Niewielka, lecz bogata treścią książeczka ta wydawnictwem nikomu nigdy niesprzedawana i sprzedawać się nie będzie, lecz dodaje się tylko, jako premium do każdej analizy. Nadzwyczaj ciekawej treści książki. Katalog ilustrowany darmo wysyła się. Na wysyłkę dołączyć znaczek pocztowy. Adres:
**Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik, Warszawa, Wydawnictwo „Świt", Piękna 28.** 952

**Abażury**
do lamp elektr., gazow. i naft. gotowe i na zamów.
**wytwórnia** 833
**Lamp Elektr.**
biurkow., salon., wiszących
**Inż. A. Jastrzębski** Tel. 2048
Sławkowska 30, I. p. (n. kawiar.)

**Zamienię lokal**
znajdujący się przy ulicy Krakowskiej w podwórzu na obszerniejszy frontowy przy tej samej ulicy ewentualnie w pobliżu za znaczną dopłatą. Oferty pod „Obszerny lokal" do Adm. N. Dz. 569

**Nadszedł świeży transport!**
**WÓZKI dziecięce**

zagran. i krajow.
sprzedaje najtaniej
**B. Honigwachs, Kraków, ul. św. Krzyża L. 3.**
Tamże do nabycia łóżka stalowo rurowe. 993

**Związek gospodarczy Dra Grossa**
**ul. Paulińska 20**
przyjmuje od członków zamówienia na węgiel po 25 mtr. a 1550 Mk. z dostawą pod dom. 962



**wykonuje wszelkie zamówienia w zakres drukarstwa wchodzące**

**Płaszcze** gumowe
**Prześcieradła** gumowe
**Obcasy** gumowe
**Ceraty** wszelkiego rodzaju
**Linoleum Dywany Chodniki,** 845
poleca hurtownie i częściowo
# A. NUSSBAUM
**Kraków, Dietla 45. Tel. 1358.**

**W Gräfenbergu**
w miejscu kąpielowem w Czechosłowacyi została otwartą
כשר **Restauracya** כשר
**F. Grünbauma** 949

**Kupcy, Kółka rolnicze, Konsumy spożywcze**
zapamiętajcie sobie, że główny skład cykoryi „Jawa" i „Mokka" znajduje się w Krakowie, przy ulicy **św. Jana 3** 888
**Tow. Handl. BRACIA ROLNICCY S. A.**
Oferty wysyłamy na żądanie. Zamówienia uskuteczniamy bezwłocznie od jednej skrzyni 100 kg. i ładunki wagonowe. 888

**DAMSKA SUKNIA 4500**
**letnia tylko Mkp.**
Wysyłamy wprost z fabryki piękną damską letnią całą suknię trykot. nadzwyczaj praktyczną nadającą się na każdą figurę w kolorach: bordo, czerwony, fres, lila, niebieski, różowy, szary, czarny, bronzowy, żółty i t. d. najmodniejszy fason, pięknie przyobrana tylko za 4500 Mkp.

Przesyłka 300 Mkp. Przy zamówieniu 3 sukien i więcej przesyłka na nasz rachunek.
Wysyłamy zaraz pocztą po otrzymaniu należytości lub za pobraniem (płaci się przy odbiorze)

Prosimy adresować:
**I. LUBKA**
**Łódź 5.**


Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. nacz. Dr Ign. Schwarzbart. Red. odpow. M. Feldman Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7